

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W dobrym przeżywaniu czasu Wielkiego Postu kościół ofiarowuje nam pomoc, są to nabożeństwa wielkopostne. W piątki Wielkiego Postu nabożeństwa Drogi Krzyżowej
- o godz. 17.15 – dla dzieci wraz z rodzicami
- o godz. 18.30 czyli bezpośrednio po Mszy św. wieczornej – dla młodzieży i dorosłych
Na rozważanie Męki Pańskiej w nabożeństwie Gorzkich Żali zapraszamy w niedziele Wielkiego Postu o godz. 17.15.
2. W najbliższą sobotę 14 marca od godz. 9.00, księży udadzą się z posługą Sakramentalną do osób chorych i starszych.
3. Wyjazd do Czerwińska na Misterium Męki Pańskiej w przyszłą niedzielę 15 marca. Zbiórka o godz. 13.20. Zapraszamy wszystkich, którzy się zapisali.
4. W sklepiu Św. Brata Alberta można nabywać świece wielkanocne Caritas. Zapraszamy i zachęcamy do ich nabywania.
5. Organizujemy wyjazd do Hiszpanii i Francji w dn. 10-17 września. Koszt 3.320 zł + 40 Euro. Zostało jeszcze 5 miejsc zapraszamy.
6. Par. Św. Ap. Piotra i Pawła organizuje wyjazd do Włoch w maju br. Koszt 1.1700 zł. Szczegółowe informacje w gablocie na zewnątrz.
7. W tym tygodniu rozpoczęliśmy kładzenie dalszej części kostki na cmentarzu, wymianę ogrodzenia na nowe przy plebani, kładzenie kostki przy kancelarii oraz inne prace. Dziękujemy za wszelkie wsparcie finansowe.
8. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Można ją nabyć w zakrystii.



MODLITWA DO ŚWIĘTEGO MICHAŁA ARCHANIOŁA

ŚWIĘTY MICHAŁE ARCHANIELE BROŃ NAS W WALCE, A PRZECIW NIEGODZIWOZI I ZASADZKOM ZŁEGO DUCHA BĄDZ NAM OBRONĄ NIECH GO BÓG POSKROMIĆ RACZY, POKORNIE PROSIMY A TY, KSIĄŻĘ WOJSKA NIEBESKIEGO, SZATANA I INNE ZŁE DUCHY, KTÓRE NA ZGUBĘ DUSZ LUDZKICH PO TYM ŚWIECIE KRAŻĄ, MOCĄ BOŻĄ STRĄC DO PIEKŁA. AMEN

Parafia p.w. św. Michała Archanioła
05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
ul. Warszawska 1a
tel. 022/775 23 32
e-mail:
kancelaria@ndmswmichal.pl

**KONTO BANKOWE PARAFII
BS NOWY DWÓR MAZOWIECKI
79 80110008 0000 0096 6638 0001**



Parafia p.w. Św. Michała Archanioła w Nowym Dworze Mazowieckim

Wiadomości Parafialne

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

08 marca 2015r.

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi Wyjścia. W owych dniach mówił Bóg wszystkie te słowa: "Ja jestem Pan, twój Bóg, którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie. Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią. Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrośnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą. Okazują zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i strzegą moich przykazań. Nie będziesz wzywał imienia Boga twego, Pana, do czczych rzeczy, gdyż Pan nie pozostawi bezkarnie tego, który wzywa Jego imienia do czczych rzeczy. Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci twego Boga, Pana. Nie możesz przeto w dniu tym wykonywać żadnej pracy ani ty sam, ani syn twój, ani twoja córka, ani twój niewolnik, ani twoja niewolnica, ani twoje bydło, ani cudzoziemiec, który mieszka pośród tych bram. Bo w sześciu dniach uczynił Pan niebo, ziemię, morze oraz wszystko, co jest na nich, w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabatu i uznał go za święty. Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś długo żył na ziemi, którą twój Bóg, Pan, da tobie. Nie będziesz zabijał. Nie będziesz cudzołożył. Nie będziesz kradł. Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek. Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego".

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORIJNY

Refren: Słowa Twe, Panie, dają życie wieczne.
Prawo Pańskie jest doskonale i pokrzepia duszę, świadectwo Pana niezawodne, uczy prostaczka mądrości.
Jego słuszne nakazy radują serce, jaśnieje przykazanie Pana i ośniewa oczy.
Bojaźń Pana jest szczerą i trwa na wieki, sądy Pana prawdziwe, a wszystkie razem słuszne.
Cenniejsze nad złoto, nad złoto najczystsze, słodsze od miodu płynącego z plastra.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Pierwszego listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian. Bracia: Gdy Żydzi żada-

ją znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorzzeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą i mądrością Bożą. To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Chwała Tobie, Słowo Boże.

Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego;

każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne.

Chwała Tobie, Słowo Boże.

EWANGELIA

Słowa Ewangelii według świętego Jana. Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie oraz siedzących za stołami bankierów. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powyrzucał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powyrzucił. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: "Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu Ojca mego targowiska". Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: "Gorliwość o dom Twój pozera Mnie". W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: "Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?" Jezus dał im taką odpowiedź: "Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo". Powiedzieli do Niego Żydzi: "Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?" On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jezgo, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo dobrze wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co się kryje w człowieku.

Oto słowo Pańskie.

Intencje mszalne

NIEDZIELA 08.03.2015

7.00 INT. RÓŻAŃCA FATIMSKIEGO

7.00 + Feliksa Szpygiel 7 greg.

8.30 + Zofię w 46 r. śm. i Jana Tobolczyk, dziadków Nowowiejskich i Tobolczyków oraz Józefa Kraska.

10.00 + Władysława, Franciszka i Jacka Capigę.

11.30 + Helenę i Stanisława Grądzkich.

13.00 ZA PARAFIAN

18.00 + Czesławę Liwską, Zdzisława i Annę Bieńkowskich.

PONIEDZIAŁEK 09.03.2015

7.00 + Eugeniusza Ptasieńskiego w 8 r. śm.

7.00 + Feliksa Szpygiel 8 greg.

7.00 + Waldemara Tobolczyka w 8 r. śm.

Władysława, Leona, Krystynę i Mieczysława Spodek.

7.00 + Waclawa, Wiktorię, Kazimierza, Józefa i Sylwestra Zielińskich

18.00 + Leona Zakrzewskiego, Marię, Bronisława Koczara.

18.00 + Barbarę Kukielka w 1 r. śm. Marię Siwek w 26 r. śm.

WTOREK 10.03.2015

7.00 + Feliksa Szpygiel 9 greg.

7.00 + Bolesława Sierociuk w 2 r. śm.

7.00 + Stanisława Antosiewicza w 5 r. śm., zm. z rodziny Antosiewiczów i Kołpaczewskich.

7.00 + Leokadię Wałkowską p.p.

18.00 + Felicję, Aleksandra i Romana Rowickich.

18.00 O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Barbary Kaszyńskiej.

18.00 W pewnej intencji

ŚRODA 11.03.2015

7.00 + Feliksa Szpygiel 10 greg.

7.00 + Małgorzatę Morawską i jej dzieci, Bronisława i Genowefę Witkowskich, dziadków, Sekutowiczów i Witkowskich oraz ich dzieci.

7.00 + Alfredę Affek p.p.

7.00 + Honoratę Dziedzic p.p.

18.00 Nowenna do MBNP

Zapowiedzi: Tomasz Jan Własczyk, kawaler z par. tut. i Katarzyna Poślada, panna z par. Cerańów.

Intencje mszalne c. d.

CZWATEK 12.03.2015

7.00 + Feliksa Szpygiel 11 greg.

7.00 + Stefana Sawickiego p.p.

7.00 + Rafała Niedźwiedzia.

7.00 + Andrzeja Lipkę p.p.

18.00 + Józefa, Jana i Henryka Gańko, Sylwestra Kotarskiego.

PIĄTK 13.03.2015

7.00 + Krystynę z okazji imienin, Michała Gawryłowiczów.

7.00 + Feliksa Szpygiel 12 greg.

7.00 + Zofię, Władysława i Kazimierza Januszewskich, Janinę, Józefa i Włodzimierza Obtulowicz

7.00 + Wojciecha Krzyżanowskiego p.p.

18.00 + Bożenę Dębską i Krystynę Matusiewicz.

18.00 O Boże błogosławieństwo, zdrowie

i potrzebne łaski dla Kacpra z okazji 1 urodzin.

SOBOTA 14.03.2015

7.00 + Feliksa Szpygiel 13 greg.

7.00 + Jerzego Augustyniaka.

7.00 + Janusza Kerner w 25 r. śm.

7.00 + Marię Narożnowską.

18.00 + Grażynę Wodyńską w 4 r. śm.

18.00 + Jadwigę w 4 r. śm. i Karolinę, Tomasza Frączaków.

NIEDZIELA 15.03.2015

7.00 + Adama, Genowefę i Edwarda Rockich, Czesława, Michalinę, Ryszarda i Andrzeja Ciepielewskich oraz Henryka Majewskiego.

7.00 + Feliksa Szpygiel 14 greg.

8.30 + Wypominki roczne

10.00 + Janinę, Waclawa i Henryka Liwskich i c.r. Piaseckich.

11.30 W intencji Niepełnosprawnych.

13.00 ZA PARAFIAN.

18:00 + Apolonę, Aleksandra Hołyńskich.

W minionym tygodniu do wieczności odeszli:

Śp. Wiesława Bianke

Śp. Jacek Ostapowicz

Śp. Stanisław Kuciński

Wieczny odpoczynek...

Kartki z Kalendarza Liturgicznego

8 marca. Święty Jan Boży, zakonnik.

Jan Cidade urodził się w Portugalii w roku 1495. Gdy miał 8 lat, zjawił się w jego domu pielgrzym wędrujący do Hiszpanii, prosząc o nocleg. Przy wieczery gość opowiadał o krajach, które zwiedził. Kiedy następnego dnia opuścił dom, zauważył przy sobie chłopca, który postanowił towarzyszyć kapłanowi w drodze. Uczynił to potajemnie przed rodzicami. Matka niebawem zmarła ze smutku, a ojciec wstąpił do franciszkanów. Po 20 dniach forsownej drogi chłopiec nie mógł już iść dalej. Kapłan więc zostawił chłopca w mieście Oropesa u niejakiego Franciszka Mayorala, zarządcy owczarni pewnego hrabiego. Ten przyjął Jana jak syna i nazwał małego chłopca "Janem otrzymanym od Boga - a Deo". Chłopiec przeżył w domu opiekuna kilkanaście lat. Przybrani rodzice tak pokochali młodzieńca. Mając dwadzieścia kilka lat Jan opuścił dom opiekunów. Zaciągnął się do wojska. Zaczęło się typowe życie najemnego żołnierza: włóczęga, zawadiactwo, kieliszek, dziewczęta. Pewnego dnia w walce cudem uszedł niechybnej śmierci. Innym razem został skazany na rozstrzelanie. Już zabierano się do egzekucji, kiedy nadjechał dowódca i po zapoznaniu się ze sprawą nakazał Jana uwolnić, ale wydalil go z wojska. Powrócił do Oropesy. Opiekun przyjął go serdecznie. Wybuchła wojna na wschodzie Europy. Jan ponownie zgłosił się do wojska. Po zawarciu pokoju przez obie strony Jan powrócił, jednak już nie do swojego opiekuna, ale w rodzinne strony. Tu dowiedział się o losie swoich rodziców. Uczyniło to na nim ogromne wrażenie. Z wielką skruchą odbył spowiedź z całego życia i udał się z pielgrzymką do Compostelli. Pchany żarliwością o zbawienie duszy i chęcią poniesienia męczeńskiej śmierci udał się do Afryki, gdzie kilka lat ciężko pracował, wspierając równocześnie pewnego szlachcica, skazanego przez króla na banicję. Za zaoszczędzone pieniądze kupił pobożne książki i założył małą księgarnię, by w ten sposób propagować dobrą prasę. Stąd udał się do Grenady. Założył księgarnię książek i obrazów religijnych. Po burzliwym życiu neofity szybko przekonał się, że sam niewiele zdziała. Za uzebrane pieniądze zakupił własny dom, w którym mógł powstać szpital na 47 łóżek. W miarę napływu ofiar powiększał go i lepiej zaopatrywał. Szczególną troską otaczał psychicznie chorych, których traktował z wielką łagodnością i dla których przeznaczył wydzieloną część szpitala. Sam każdego dnia odwiedzał swoich podopiecznych, chorych i ubogich, przewiązywał ich rany, pocieszał, leczył. Nie mniejszą troskliwość okazywał o potrzeby duchowe swoich podopiecznych, zapraszając kapłanów w każdą niedzielę ze Mszą świętą i kazaniem, a nawet z codzienną Komunią świętą. W ciągu dnia przewidział czas na wspólne modlitwy - poranne i wieczorne. Dla uniknięcia zarazy podzielił swój szpital na sektory. Za poradą św. Jana z Avili w szpitalu leczyli się wyłącznie mężczyźni. W swojej żarliwości apostołskiej nie zapomniał o kobietach. Zajął się losem kobiet upadłych. Nawiedzał je osobiście i błagał o zmianę życia. Starał się o uczciwe zabezpieczenie ich losu, by nie musiały utrzymywać się z nierządu. Staruszki i samotne wdowy polecał poszczególnym rodzinom pod opiekę. Niemniej czuły był na los sierot, których wówczas nie brakowało, powierzając je rodzinom, które zapewniały im bezpieczny los. Wszyscy, którzy pomagali Janowi, zarówno kapłani, jak i świeccy, za swoją posługę nie żądali zapłaty. Trafiła go troska o przyszłość dzieła. Zebrał więc koło siebie gromadkę podobnych szaleńców Bożych i tak założył nową rodzinę zakonną dla obsługi chorych i opuszczonych. Tak powstał zakon Braci Miłosierdzia, zwany u nas bonifratrami. Zmarł na klęczkach 8 marca 1550 r. w wieku 55 lat. W poczet błogosławionych zaliczył Jana papież Urban VIII w 1630 roku, a papież Aleksander VIII wpisał jego imię do katalogu świętych.

